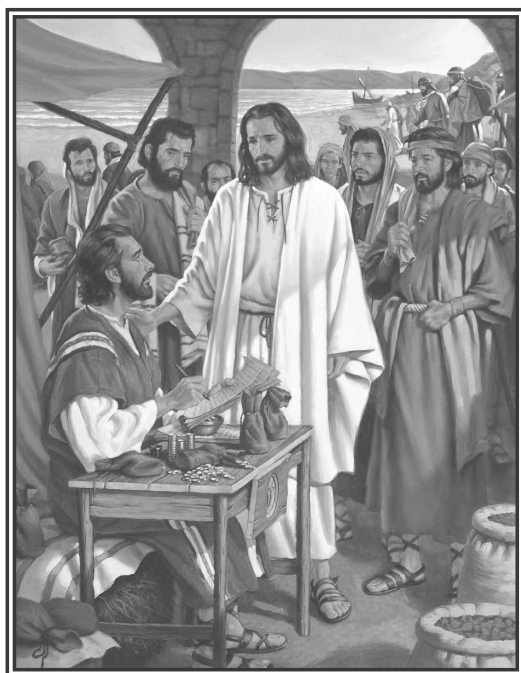


10. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 9, 9-13



„Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”.



„Wielu grzeszników i celników przyszło i usiadło z Nim”. Faryzeusze byli zdziwieni, a pewnie i zgorszeni. Jak można zasiadać przy stole razem z grzesznikami. Wcześniej powołał celnika Mateusza, który został Jego uczniem. Dlaczego robi to Jezus? Wyjaśnienie jest i proste: „Przyszedłem powołać grzeszników”. To główne zadanie pobytu Jezusa na ziemi. „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”. Postawa faryzeuszów jest obłudna. Dzieli ludzi na lepszych i gorszych. Siebie uważają za lepszych od innych. Dziś w naszym życiu takiego faryzeizmu nie brakuje. Mało tego. Własne grzechy usprawiedliwiamy zasłaniając się zakłamaną pobożnością. „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym”. Tym Lekarzem jest Jezus. On podaje skuteczne lekarstwo na chorobę, na grzech. „Starajcie się zrozumieć, co znaczy: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”. Bardzo niebezpieczną postawą w życiu jest okłamywanie siebie, że się nie grzeszy – inni grzeszą. W takiej sytuacji potrzebny jest Lekarz. Trzeba się poddać Jego zabiegom, aby wrócić do zdrowia. Najważniejszym i bardzo skutecznym środkiem jest sakrament pokuty. Oczyszcza nas z zarazków, którymi są grzechy. W jakim zaawansowaniu jest moja choroba? Jak często przystępuję do sakramentu pokuty? Panie Jezus, uznaję, że jestem grzesznikiem. Niech Twoja łaska i miłosierdzie uzdrowią mnie. Jezus, ufam Tobie.

Adam Żak

## MODLITWA PO PRZYJĘCIU KOMUNII ŚWIĘTEJ

Boże, dziękuję Ci za to,  
że mogłem przyjąć Twoje Ciało do mojego serca.  
Proszę Cię o to, aby moje oczy spoglądały na ten świat,  
tak jak Ty go widzisz.

Niech moje usta mówią te słowa, które Ty chcesz powiedzieć.  
Niech moje ręce dotykają ten świat, jakby to był Twój dotyk, Boże.  
Proszę, aby moje serce było na wzór Twego serca.  
Proszę, aby moje serce biło w rytm Twego serca.  
Bo już nie żyję ja, a żyje we mnie Chrystus.



# „ZA KROKIEM KROK”, CZYLI O PIELGRZYMOWANIU SŁÓW KILKA



Tymi słowami zaczerpniętymi z utworu Cleo można by określić pielgrzymkę. Dla pewnych osób jest to bowiem wędrowny obóz przetrwania. Chcą się sprawdzić, dlatego stawiają nogę za nogą. Takich osób jest jednak niewielki procent, a i ci w czasie tych rekolekcji w drodze potrafią doświadczyć ogromnej przemiany. Dlaczego? Ciężko jednoznacznie określić, ale jedno jest pewne, że gdy człowiek otworzy się na Bożą łaskę, otworzy się na Boga, czemu pielgrzymka sprzyja, to dzieją się cuda.

Na czym w takim razie polega fenomen pielgrzymowania na Jasną Górę? Co to jest „Biała 11” i czy pielgrzymka jest dla każdego? O tym wszystkim dowiedzie się z tego artykułu.

W dobie wszechobecnej motoryzacji i dostępności komunikacji, wybór podróży pieszej, jaką jest pielgrzymowanie, wydaje się dość dziwny. Jednak, gdy bardziej zagłębimy się w pojęcie pielgrzymowania zauważymy, że słowo to w tłumaczeniu z języka łacińskiego oznacza „przez pola” (per agros). Widzimy w takim razie, że pielgrzymowanie jest wyborem innej drogi niż ta codzienna, jest w pewnym sensie wyjściem z mojej strefy komfortu i udaniem się w nieznaną, jest opuszczeniem mojego domu i środowiska, by doświadczyć czegoś, co w codziennym życiu i zabieganiu może być trudne do uchwycenia.

częście w pielgrzymowaniu przesuwają się akcent z dążenia do nawiedzenia miejsca pielgrzymkowego na rzecz spotkania z innymi ludźmi obecnymi na pielgrzymce. Pątnicze spotkanie z Bogiem dokonuje się dziś bardziej poprzez wspólnotę z ludźmi, niż doświadczenie bycia w sanktuarium.

I tu warto wytłumaczyć, czym jest „Biała 11”. Tak nazywa się nasza pallotyńska Grupa pielgrzymkowa, która co roku 6 sierpnia wyrusza z Radomia do Częstochowy. Można śmiało powiedzieć, że Grupa ta w czasie 8 dni pielgrzymki przeobraża się w jedną wielką rodzinę. Zwracamy się do siebie nie na pan/pani, lecz bracie/siostro. Troszczymy się o siebie nawzajem, pomagamy sobie w przeróżnych trudnościach na szlaku pielgrzymim, wspólnie jemy, śpiewamy, modlimy się. Moje doświadczenie jeszcze z czasów kłeryckich, kiedy szedłem w „Białej 11” jest niesamowite, spotkałem się

z wielką serdecznością ludzi w różnym wieku, wszyscy byli bardzo życzliwi, otwarci i radośni. Nigdy nie zapomnę naszych wspólnych śpiewów i zabaw. W tym właśnie tkwi fenomen tej Grupy, że można być razem i we wspólnocie doświadczać miłości Boga. Doświadczenia trudu drogi jeszcze bardziej nas zespały. Warto też powiedzieć, że zawarte tam znajomości, nie były czymś jednorazowym, ale trwają do dziś.

Pielgrzymka to również pewnego rodzaju rekolekcje, codzienna Eucharystia, konferencje duchowe, rozważanie Słowa Bożego, wspólna modlitwa, śpiew, możliwość spowiedzi i swobodnego porozmawiania o różnych sprawach z kapłanem, kłerykiem czy osobą, która idzie obok mnie. Każdy może również zanieść przed tron Maryi swoje osobiste intencje.

Nasza pallotyńska grupa „Biała 11” ma niestety jedną słabość...

Nie istnieje bez ludzi.

Dlatego mój ogromny apel do wszystkich, którzy przeczytają ten tekst: Nasza Grupa jest otwarta na wszystkich, chętnych przeżyć piękną przygodę.

Historia pokazuje, że najtrudniejszy jest ten pierwszy raz. Wiele osób z naszej Grupy nie wyobraża już sobie sierpnia bez pielgrzymki. Niektórzy byli pieszo na Jasnej Górze już kilkadziesiąt razy. Idą małżeństwa z dziećmi, młodzież, osoby starsze. Dla wszystkich znajdzie się miejsce. Czym nas będzie więcej, tym lepiej, bo większa grupa to więcej ciekawych pomysłów, większa kreatywność i różnorodność.

**Potrzebujemy Ciebie!**  
**Dlatego nie ociągaj się,**  
**pozwól poprowadzić się Bogu**  
**i wyrusz z nami!**



ks. Marcin Majewski SAC  
Przewodnik „Białej 11”

Zgadzam się z teorią, że współ-

# W SERCU JEZUSA TA JEDYNA MIŁOŚĆ

W najbliższy piątek będziemy przeżywali Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.

To Święto Bożej Miłości. Święto Boga, który z miłości stwarza świat i każdego człowieka, i w historii świata, a szczególnie Narodu Wybranego, ukazuje swoją miłość i wszechmoc.

„Te dwa najpiękniejsze Serca - Jezusa i Maryi - były zawsze zgodnie i najżywiej ze sobą współczuły i w chwilach radości, i w godzinach bólu czy męki” - pisał bł. Kardynał Wyszyński.

W najbliższy piątek przypada także Światowy Dzień Modlitwy o Uświęcenie Kapłanów.

Stara legenda mówi, że pewien rolnik znalazł monetę, na której widniały dwa słowa: „Bóg jest...”. Reszta napisu była nieczytelna. Gdy tę monetę wziął do ręki Grek - uzupełnił napis: „Bóg jest Pięknem”. Rzymianin dopowiedział: „Bóg jest Wszechmocą”. Natomiast Żyd wyrecytował: „Bóg jest Prawem”. Na końcu chrześcijanin powiedział: „Bóg jest Miłością”.

Dla nas chrześcijan, to najważniejsze określenie Boga.

Kochać aż tak może tylko Bóg. Czy jesteśmy w stanie do końca pojąć ten ogień miłości w sercu Chrystusa? On umiłował każdego. Umilował do końca. Będąc Bogiem stał się Sługą wszystkich.

Nie dość, że stał się człowiekiem, że pozwolił się ukrzyżować, że zostawił nam otwarte przebite włócznią Serce, to jeszcze stał się dla nas Pokarmem.

Czy można więcej?

Tylko On może wszystko.

Kontemplujmy otwarte Serce Jezusa, z którego wypływa Jego nieskończone miłosierdzie. Ono zbawia, przebacza, ofiaruje się za każdego z nas.

Niech odbija się w naszych sercach i niech nasze serca kształtuje. Dobrze tę myśl wyraża pieśń: „O, Jezu cichy i pokorny, uczyn serce me według Serca Twego”.

Pan Jezus sam objawił Swoje Serce św. Małgorzacie Marii Alacoque. Poprosił o Nabożeństwo do Swego Serca i o Uroczystość w piątek po Oktawie Bożego Ciała. Uroczystość ma być wynagrodzeniem za zniewagi zadane Jego Boskiemu Sercu.

Serce Jezusa przyzywa nasze serca do znalezienia w Nim pełni tej jedynej miłości, która jest wieczna. Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne. A Maria Konopnicka napisała: „A gdy serce twe przytłoczy myśl, że żyć nie warto, z łez ocieraj cudze oczy, chociaż twoich nie otarto”.

Wpatrujmy się w Serce Jezusa, aby się uczyć, jak mieć serce dla bliźnich, jak uczynić swe życie naznaczonym miłością, która sprawi, że będziemy żyć dla innych ludzi. To tak, jak pisał Adam Mickiewicz: „miej serce i patrzaj w serce”.

Niech piątkowa Uroczystość zachęca nas do uwielbiania i wynagradzania Bożemu Sercu. Módlmy się też tego dnia o świętość życia kapłanów. Niech będą kapłanami na wzór samego Jezusa.

Ela

## „PO CO MI TO?”

Eucharystia, to wielkie Spotkanie. To czas, gdy mój świat zatrzymuje się i już tak nie pędzi „na złamanie karku”. To chwile prawdziwej bliskości ze Zbawicielem.

Moja droga do Eucharystii wiodła przez moje Dziecko. Gdy dotarła do mnie myśl, że jestem odpowiedzialna za jego wychowanie i zrozumiałam, że daję mu najważniejszy przykład - porzuciłam wszystkie wymówki, które czasem miałam w niedzielne przedpołudnia. Pozostawiłam wszelkie „niezbędne” i „pilne” prace i zaczęłam chodzić na to piękne Spotkanie z Jezusem.

Dlatego można powiedzieć, że nawróciło mnie – na drogę zbawienia – bycie rodzicem.

Kilka lat później, kiedy nie wyobrażałam już sobie niedzieli bez Eucharystii miało miejsce zdarzenie, dzięki któremu zaczęłam codziennie pojawiać się na Mszy świętej.

W życiu mojej Przyjaciółki nastąpił bardzo ciężki czas. Spotkało ją

trudne i bolesne doświadczenie. Wtedy postanowiłam, że przez cały tydzień będę na Eucharystii w jej intencji. Aby doświadczenia ją wzmocniły, by Pan dał jej siłę do walki i zmagania...

Potem nastąpiła przerwa, w której zaczęłam odczuwać tęsknotę za Panem Jezusem.

Ostateczny przełom nastąpił na wielkopostnych rekolekcjach. Cztery kolejne dni, które przyczyniły się do zrozumienia, jak wielka siła jest w Najświętszym Sakramencie. Po tamtych rekolekcjach zaczęłam uczestniczyć codziennie we Mszy świętej. Na początku pojawiła się myśl, że może... do końca miesiąca... do Świąt Wielkanocnych... następnie... do końca roku szkolnego... A potem – już bez terminu. Tak po prostu, codziennie.

To Spotkanie z Jezusem mi siłę, żeby codziennie rano wstać z łóżka. Aby iść do pracy, w której ciągle trzeba się zmagać z przeciwnościami. Daje moc, by nie zacząć krzyczeć, gdy przychodzi bezsilność. Wzmacnia wiarę, że jutro będzie lepiej - gdy

rozsypuje się czasem życie i relacje z innymi. To Spotkanie pobudza nadzieję, że jeśli wszystko Mu powierzę - On się tym zajmie.

Lubię słowa piosenki: „Jezus siłą mą, Jezus pieśnią mego życia. Królem wiecznym On, niepojęty w mocy swej. W Nim znalazłem to, czego szukałem do dzisiaj. Sam mi podał dłoń, bym zwyciężał w każdy dzień”.

Codzienna Eucharystia sprawiła, że częściej korzystam z sakramentu pokuty, aby każdego dnia przyjąć Pana Jezusa do swojego serca. Sięgnęłam po lekturę Pisma Świętego i prasy katolickiej. Zaczęłam więcej się modlić i rozmawiać z Bogiem. Nie tylko prosić Go o łaski, ale również dziękować za codzienne dobro, które mnie spotyka. Powierzać Mu wszystkie sprawy i doświadczenia.

Najbardziej w czasie Mszy świętej przeżywam chwilę czytań. Wsłuchuję się w nie, bo przez te słowa Bóg daje mi wskazówki, jak żyć i jak postępować; co jest Mu miłe, a czego się wystrzegać.





## II TYDZIEŃ PSAŁTERZA

11 czerwca 2023r. - NIEDZIELA

Imieniny: Barnaby, Barabasza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Oz 6, 3-6

PSALM 50, 1bcd i 8. 12-13. 14-15

2. czytanie: Rz 4, 18-25

EWANGELIA: Mt 9, 9-13

12 czerwca 2023r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Janiny, Leona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Kor 1, 1-7

PSALM 34, 2-3. 4-5. 6-7. 8-9

EWANGELIA: Mt 5, 1-12

13 czerwca 2023r. - WTOREK

Imieniny: Antoniego, Lucjana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Kor 1, 18-22

PSALM 119, 129-132. 133 i 135

EWANGELIA: Mt 5, 13-16

14 czerwca 2023r. – ŚRODA

Imieniny: Walerego, Elizy, Michała

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Kor 3, 4-11

PSALM 99, 5-6. 7-8. 9

EWANGELIA: Mt 5, 17-19

15 czerwca 2023r. – CZWARTEK

Imieniny: Jolanty, Wita, Witolda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Kor 3, 15 – 4, 1. 3-6

PSALM 85, 9ab i 10. 11-12. 13-14

EWANGELIA: Mt 5, 20-26

16 czerwca 2023r. – PIĄTEK

UROCZYSTOŚĆ

NAJŚWIĘTSZEGO SERCA

PANA JEZUSA

Imieniny: Aliny, Anety, Benona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Pwt 7, 6-11

PSALM 103, 1b-2. 3-4. 6-7. 8 i 10

2. czytanie: 1 J 4, 7-16

EWANGELIA: Mt 11, 25-30

17 czerwca 2023r. - SOBOTA

Imieniny: Alberta, Laury, Łazarza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 61, 9-11

PSALM 1 Sm 2, 1bcde. 4-5. 6-7. 8abcd

EWANGELIA: Łk 2, 41-51

## „PO CO MI TO?”

Czytania (w szczególności Ewangelia), to drogowskaz, który dostaję każdego dnia. Dlatego zamykam oczy i wsłuchuję się w głos naszego Pana.

Czasem pojawiają się trudności. Tak po ludzku nie chce się wstać z łóżka i przychodzi myśl, że dziś nie pójdę. Jednak zaraz... pragnienie bycia w jedności z Chrystusem zwycięża. Szczególnie trudno rano zorganizować sobie wszystkie domowe sprawy, aby być na porannej Mszy świętej. Trudnością bywa również „dziwne zerkanie na mnie” i pytanie: „Po co mi to?”

Na początku nikomu nie przyznawałam się do mojej codziennej obecności na Eucharystii. Po to, aby uniknąć tych „dziwnych spojrzeń” i pytań. Może też dlatego, że nie od początku sama wiedziałam, dlaczego tak bardzo mi tego potrzeba.

Mimo codziennej obecności na

Mszy świętej, ta niedzielną jest nadal wyjątkowa i odświętna. To czas, który spędzam z moją rodziną przed Panem (bo jeszcze moi Domownicy nie dali się namówić na obecność ze mną na porannej Mszy świętej w powszednim dniu).

Bracie i Siostro! Jeśli szukasz siły i mocy, wiary i nadziei... jeśli nie wiesz, czy dasz radę z trudnościami w swoim życiu... zapraszam na Spotkanie z Jezusem w codziennej Eucharystii. Tu jest to, czego Ci potrzeba. Tu otrzymasz dar, który odmieni Twoje życie.

W naszej parafii poranne Msze święte sprawowane są o godz. 6<sup>30</sup>, 7<sup>00</sup> i 8<sup>00</sup>, a wieczorna o 18<sup>00</sup>. Znajdź czas i spróbuj. Nie będziesz żałować!

„Jeśli znalazlibyśmy wartość chociaż jednej Mszy świętej, to umarlibyśmy ze szczęścia” (św. Jan Maria Vianney).

zz



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś po Mszach świętych można złożyć do puszek ofiarę na potrzeby „Białej 11” – naszej parafialnej Grupy pielgrzymkowej, która 6 sierpnia wyruszy na Jasną Górę. Zachęcamy też do licznego udziału w pieszej pielgrzymce.
2. Trwamy w Oktawie Bożego Ciała. Nabożeństwa czerwcowe dzisiaj i do piątku podczas Procesji po Mszy świętej wieczornej. Zapraszamy, szczególnie dzieci, do udziału w Procesjach. W czwartek – na zakończenie Oktawy Bożego Ciała – poświęcimy wianki oraz udzielimy specjalnego błogosławieństwa dzieciom.
3. We wtorek Nabożeństwo fatimskie dla chorych, starszych i samotnych. O godz. 8<sup>30</sup> różaniec i okazja do spowiedzi, następnie Msza święta i Adoracja.
4. W piątek przypada Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zapraszamy całe rodziny na Nabożeństwo fatimskie. O godz. 17<sup>20</sup> różaniec i odczytanie intencji, które będzie można złożyć do koszyka przed ołtarzem, następnie Msza święta w tych intencjach i Procesja z Najświętszym Sakramentem i figurą Matki Bożej, podczas której odśpiewamy Litanię do Serca Pana Jezusa. Tego dnia – z racji Uroczystości – nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

5. W sobotę Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi. O godz. 10<sup>00</sup> dzieci z klas czwartych ze Szkoły Podstawowej nr 23 będą przeżywały Uroczystość Rocznicy I Komunii świętej.

6. Od soboty Nabożeństwa czerwcowe o godz. 17<sup>30</sup>.

7. W przyszłą niedzielę Słowo Boże wygłosi do nas ks. Ryszard Robakiewicz SAC – dyrektor pallotyńskiego Domu Opieki we Wrzosowie. Po Mszach świętych będzie można złożyć ofiary do puszek na funkcjonowanie Domu, w którym znajdują profesjonalną opiekę także kapłani, którzy posługiwali w naszej parafii.